

Protokół Nr 74/23
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z 27 września 2023 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godzinach od **13:10 do 14:10**.

W posiedzenie udział wzięli:

1. Członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko powitała wszystkich członków komisji obecnych na posiedzeniu komisji, żałowała jedynie, że nikt z zaproszonych gości nie dotarł na posiedzenie. Miał być obecny na posiedzeniu Pan Krzysztof Czarnecki, Pani Grażyna Zozula oraz Pan Krzysztof W. Jaworski. Posiadała informacje od pana Czarneckiego, aby wszystkie zapytania złożyć w formie pisemnej i on na nie odpowie.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko przedstawiła porządek posiedzenia. Posiedzenie przebiegało według porządku:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu **Nr 73/23** z dnia 6 września 2023 roku.
4. Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 73/23 z dnia 6 września 2023 roku.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zapytała protokolanta, czy do protokołu Nr 73/23 wpłynęły uwagi.

Protokolant poinformował, że uwagi nie wpłynęły.

W związku z tą informacją Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poddała pod głosowanie Protokół Nr 73/23

Członkowie komisji przyjęli protokół Nr 73/23 w głosowaniu: **za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2.**

Ad 4) Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o. o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poinformowała, że jest pewna rozbieżność w dotychczasowych ustaleniach. Z dokumentów i informacji, jakich udzielił nam Burmistrz Jaworski wynika, że pomysłodawcą ugody był były Burmistrz, czyli pan Krzysztof Czarnecki, zanim zakończył swoją kadencję. W związku z tym chciałaby sformułować zapytanie do Krzysztofa Czarneckiego:

-Kto był pomysłodawcą ugody i w jakim kształcie ta ugoda została sporządzona?

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu pani G. Zozula wyjaśniła, że ugoda nie była przygotowana przez poprzedniego burmistrza, tylko przez mediatora, na którą burmistrz Czarnecki nie wyrażał zgody. Gdyby wyraził w tamtym czasie zgodę, podpisałby tę ugodę w kancelarii w Poznaniu. Gdyby goście byli obecni sytuacja byłaby jasna. Komisja prowadzi tę kontrolę, ponieważ komisja ma na celu wypracować stanowisko odnośnie prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater. W jednym z

protokołów jest wypowiedź jednego z radnych komisji rewizyjnej, że burmistrz Czarnecki naraził gminę na straty w wysokości 300 tysięcy złotych. Nie są to małe pieniądze. Zamiast kontynuacji procesu, pojawiły się ugody. Na ten moment z wypowiedzi pani G. Zozuli, wynika, że ówcześni władarze gminy nie brali udziału w ugodzie, to nie był ich pomysł. Chciałaby mieć wyraźną odpowiedź od pana Czarneckiego, czy faktycznie był przeciwko ugodzie i chciał dalej kontynuować proces. Natomiast od Pana Jaworskiego chciałaby uzyskać odpowiedź, co spowodowało, że procesu nie kontynuowała, ponieważ konsekwencje finansowe jakie powstały wcale nie były korzystne dla gminy. Myślała, że przy obecności zaproszonych gości te kwestie zostaną ostatecznie wyjaśnione. Prosiła o propozycje pozostałych członków komisji.

Radny Marek Dąbrowski chciał zobaczyć dokument, w którym ówczesny burmistrz pan Czarnecki nie wyraził zgody tak jak to powiedziała pani Grażyna Zozula ówczesna zastępca burmistrza na tego typu ugody. Mediatorem była kancelaria, więc uważał, że powagą burmistrza jego urzędu, że jeżeli w takiej sytuacji się znalazł był odpowiednio przygotowany dokumentu, w którym ewidentnie jako burmistrz nie popierał zapisów wspomnianej ugody. Dodał, że Burmistrz Jaworski już w tym temacie się wypowiadał wcześniej.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że porozumienie dotyczące zawarcia ugody sądowej jest z datą 3 grudnia 2018 roku, należałoby tu właśnie zadać pytanie. Sama ugoda jest z datą styczeń 2019. Wszystkie te daty są po tym jak pan Czarnecki przestał być Burmistrzem. Chciałaby przede wszystkim uzyskać informacje w jakim momencie czasowo pojawiła się sprawa ugody i kiedy się pojawiła, bo jeśli pojawiła się poza panem Czarneckim, to nie ma o czym tak naprawdę dyskutować, byłoby to znaczne z tym, że to burmistrz Jaworski był pomysłodawcą ugody.

Radny Marek Dąbrowski powtórzył jeszcze raz, że jemu zależy na dokumencie, w którym burmistrz Czarnecki, podczas mediacji wskazuje, że przedstawione warunki mediacji mu nie odpowiadają. Złożył oficjalny wniosek o przesłanie do Kancelarii Prawnej zajmującej się mediacjami zapytanie czy został wytworzony taki dokument, w którym pan K. Czarnecki odmawia zapisów przygotowanej ugody i czy kancelarii go posiada.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko odczytała fragment z protokołu z dnia 17.11.2020 r: *„Pani Anna Kasperek – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi wyjaśniła, że w 2013 roku została podpisana umowa z firmą Altvater na odbiór odpadów na podstawie nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości. Pierwotnie ta umowa została zawarta na dwa lata, czyli do końca grudnia 2015 roku. Niestety z uwagi na nierzetelne wykonywanie usług, czyli nieprawidłowości w świadczeniu tych usług, nieterminowość, niedotrzymanie większości warunków umowy gmina Trzcianka naliczała kary umowne. Kary te były adekwatne do zapisów w umowie, ale były bardzo wysokie. Firma Altvater uznała te kary umowne za zbyt wysokie i po 3 miesiącach trwania umowy złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy. To Altvater wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie umowy. My jako gmina po tym ruchu spółki Altvater podpisaliśmy umowę z Kombudem, natomiast firma Altvater wystąpiła z wnioskiem do sądu o miarkowanie kar oraz złożyła wniosek o zaważanie do polubownego załatwienia sprawy. Pani Kierownik nie była w stanie odpowiedzieć, co zadziało się pierwsze. Sprawa zakończyła się przed sądem. Na kolejnych etapach ze strony firmy Altvater toczyła się sprawa sądowa przeciwko gminie Trzcianka o zwrot nienależnie naliczonych kar umownych, a następnie gmina Trzcianka wystąpiła z powództwem o zwrot kosztów za niewywiązanie się z umowy, dotyczyło to niedostarczenia pojemników na odpady komunalne właścicielom nieruchomości. Ta*

sprawa toczyła się stosunkowo długo. Altvater pojemników nie dostarczył do wszystkich właścicieli. Równolegle toczyły się dwie sprawy. Altvater żądał około 174 tysięcy złotych, gmina Trzcianka natomiast w swoim powództwie żądała kwoty 1,5 miliona złotych (tyle miały kosztować te pojemniki w czasookresie trwania tej umowy z Altvaterem). Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki dodał, że było nieporozumienie i walka o to przed sądem, czy te pojemniki miały być od razu zapewnione wszystkim mieszkańcom, czy miały być dostarczane podczas trwania całej umowy i w tej sprawie została zawarta ugoda. Nie było zapisu, kiedy te pojemniki miały zostać dostarczone mieszkańcom gminy Trzcianka. Pewne założenia ugody były już dopracowane przed przejęciem stanowiska Burmistrza przez obecnego włodarza gminy. Uszczegółowiono tylko niektóre zapisy. W podobnym okresie w firmie Altvater zmienił się Prezes oraz Burmistrz Trzcianki. Nie było sensu dłużej tego ciągnąć. Radny Edward Joachimiak zapytał o dokumentację pozasądową spotkań o których mówił Burmistrz Trzcianki. Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że spotkanie z Prezesem Altvatera odbyło się w Poznaniu przed mediatorem sądowym i z tego dokumentacja jest sporządzona.”

Kolejno Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko odczytała członkom komisji fragmenty z pisma datowanego na dzień 22 marca 2017 roku (odpowiedź na pozew sygn. akt IX GC 1324/16/18 oraz fragment pisma datowanego na dzień 20.03.2017 roku (oświadczenie potrąceniu wierzytelności). Poprosiła członków komisji o wypowiedzenie się w temacie ostatecznego rozliczenia. Kto tę ugodę sporządził i kto spowodował, że została ona zrealizowana.

Radny Wincenty Kilian wskazał, że na poprzednim posiedzeniu wyraźnie było podnoszone, że burmistrz obecny Krzysztof Jaworski tylko zaakceptował tylko tę ugodę, która była przygotowana przez poprzedniego włodarza i skoro komisja ma pracować na dokumentach to

miął pytanie do poprzedniego burmistrza Pana Krzysztofa Czarneckiego czy to on był autorem, czy urząd przygotowywał ugodę, czy znał i akceptował jakikolwiek projekt ugody, który został przygotowany? Jeśli akceptował bądź nie, radny prosił o potwierdzenie tego odpowiednim dokumentem.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że ostatecznie można wywnioskować z wypowiedzi jakie padły na poprzednim posiedzeniu od Pani Grażyny Zozuli, że Krzysztof Czarnecki nie brał udziału w tej ugodzie i że był to pomysł Krzysztofa Jaworskiego. Należy ostatecznie wyjaśnić tę kwestię.

Radna Janina Kamińska wyjaśniła, że na razie jest słowo przeciwko słowu.

Radny Marek Dąbrowski dodał do wypowiedzi radnego Wincentego Kiliana, aby zapytać pana Krzysztofa Czarneckiego czy zgodni z tym co mówiła pani Grażyna Zozula, że burmistrz Czarnecki nie akceptował warunków ugody i w związku z tym prosił o odniesienie się do tego stwierdzenia przez pana Czarneckiego i aby było to poparte odpowiednią dokumentacją. Dodał, że wie, jak wyglądają takie sprawy mediacyjne i gdyby takie słowa padły z ust byłego burmistrza, że warunków ugody nie akceptuje, to na pewno byłoby to w protokole z mediacji zapisane. Zawniósł, aby do Kancelarii Prawnej, która prowadziła mediacje wysłać prośbę o przesłanie takiego protokołu z mediacji między gminą Trzcianka a firmą Altvater.

Radny Edward Joachimiak dodał, że to o czym mówił radny Marek Dąbrowski, to są to pewne procedury, które się odbywają. Natomiast to, czego próbuje dociec radny, nie ma żadnego znaczenia prawnego. Znaczenie prawne ma podpis złożony na dokumencie – ugoda. Tylko i wyłącznie. Czy ten tekst ugody przygotowała kancelaria prawna, czy ktoś inny, to zawsze jest to tylko projekt, a odpowiedzialność za dany

dokument ponosi decydent prawnie umocowany, w tym przypadku burmistrz. Można oczywiście zapytanie do kancelarii wysłać, ale i tak to nie będzie miało żadnego znaczenia.

Radny Marek Dąbrowski dodał, że na poprzednim posiedzeniu pani G. Zozula wyartykułowała, że burmistrz Czarnecki nie zgadzał się z takim wzorem ugody w związku z tym chciałby taki dokument, w którym były burmistrz nie zgadza się z projektem wspomianej ugody zobaczyć. To, że podpisał ugodę obecny burmistrz to on wiedział.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko wyjaśniła, że były burmistrz K. Czarnecki nie znał treści ugody, nie było takiej sytuacji, że on znał treść ugody. Tu chodzi o to, że była dyskusja. Przed wyborami samorządowymi, jakie odbywały się w 2018 roku nie było zgody na mediacje.

Radny Marek Dąbrowski zawnioskował o dostarczenie od Pana K. Czarneckiego dokumentu, w którym nie wyraża zgody na mediacje. Jeśli padło takie stwierdzenie, że byłemu burmistrzowi nie odpowiadała forma mediacji, prosi o dokument potwierdzający, że nie zgadza się na mediacje wyznaczone przez sąd. Pismo zarówno do pana Czarneckiego oraz do kancelarii prawnej.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że na ugodzie podpisy złożyli: pan K. Jaworski, pani J. Zieńko i pan D. Krysztofiak w imieniu Altvatera, który dzisiaj nota bene jest prezesem Kombudu.

Radna Janina Kamińska zawnioskował, aby kancelarii prawna odpowiedziała, ile odbyło się spotkań z panem K. Czarneckim lub z reprezentantem gminy Trzcianka, przygotowując warunki mediacji.

Radna Marta Matkowska przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu poruszony kwestię, aby dowiedzieć się od Skarbnika gminy, ile Trzcianka de facto zapłaciła w całości Altvaterowi oraz poruszyła sprawę rekompensat, bo padło sformułowanie, że mieszkańcy Trzcianki mieli uzyskać rekompensatę, za to, że płacili za wywóz odpadów komunalnych,

a te odpady de facto nie były od nich odbierane. Czy w jakikolwiek sposób zostało te zrekompensowane mieszkańcom? – pytanie do pani Skarbnik. Pani Grażyna Zozula o tym wspominała.

Radny Marek Dąbrowski wyjaśnił, że Trzcianka płaciła za wykonaną usługę. Usługa była niewykonana, firma wystawiała faktury dla gminy, gps wskazywały, że samochody zbierające odpady przejeżdżały przez dane ulice, ale odpadów nie zbierano. W związku z zaistniałą sytuacją Burmistrz Czarnecki pojechał do firmy i oświadczył, że zerwie umowę. Kilka dni później Altvater złożył przeciwko gminie sprawę. I tak to wyglądało. Gmina płaciła faktycznie za opróżnione kosze na odpady. Naliczane były także kary umowne.

Radny Edward Joachimiak dodał, że mieszkańcy płacili za wywóz odpadów niezależnie od tego czy było wywiezione, czy nie.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że po 3 miesiącach skończyło się tak jak się skończyło.

Radny Edward Joachimiak wskazał, że pytanie jest zasadnicze czy ktoś te koszty tym mieszkańcom próbował zrekompensować.

Radna Marta Matkowska chciała uzyskać informację, czy za kadencji pana Krzysztofa Jaworskiego czy zostało to załatwione.

Radny Marek Dąbrowski wskazał, że ta sprawa była 2013 roku i umowa trwała 3 miesiące.

Radna Janina Kamińska dodała, że rada miała 5 lat, aby to zrekompensować.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że miał burmistrz Czarnecki dostatecznie dużo czasu, żeby tym ludziom to zrekompensować, bo trwało to 3 miesiące.

Radna Marta Matkowska dodała, że rekompensata miała nastąpić po zakończeniu sprawy, a sprawę zakończył burmistrz Jaworski.

Radny Marek Dąbrowski zapytał, gdzie była zawarta taka informacja.

Radna Marta Matkowska wyjaśniła, że to była informacja, którą podała pani G. Zozula.

Radny Marek Dąbrowski wraz z radną Janiną Kamińską zawnioskowali w taki razie o dokument, w którym burmistrz Czarnecki czy pani G. Zozula zaakceptowali takie zobowiązanie gminy, że po zakończeniu sprawy, dla mieszkańców, którzy zapłacili za odbiór odpadów komunalnych, które nie były wywiezione miały być zwrócone koszty. Działamy na dokumentach i mamy wyjaśnić tę sprawę.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że bardzo często, jeśli chodzi o działalność władarzy to często opiera się ono na deklaracjach, niekoniecznie muszą być one spisane. Miała wrażenia, że cały czas jest przekonanie, że to burmistrz Jaworski uratował budżet gminy. Musimy przede wszystkim wyjaśnić, czy rzeczywiście nie ważne z czyjej winy, czy burmistrza Czarneckiego, czy burmistrza Jaworskiego został narażona na stratę pieniędzy. Komisja musi wyjaśnić, czy działania były prawidłowe. Czy podjęcie decyzji o podpisaniu ugody było prawidłowe, bo koszty dalszej sprawy okazałyby się wyższe? Czy burmistrz Jaworski uratował gminę przed większymi stratami, bo to on tę ugodę z Altvaterem podpisał, czy miał rację, w jaki sposób uratował ten budżet gminy. Jednocześnie, w związku z tym, że był to czas na przełomie dwóch kadencji, komisja musi ustalić jaki był udział w tym całym procesie poprzedniego burmistrza oraz obecnego burmistrza. Tym bardziej, że jest wypowiedź jednego z radnych, że burmistrz Czarnecki naraził gminę na stratę pieniędzy. Należy to wyjaśnić ostatecznie.

Radny Marek Dąbrowski wskazał, że jego osobiście przekonania przewodniczącej nie przekonują, ponieważ albo coś ustalamy na podstawie dokumentów, albo na podstawie przekonania. Mamy wyjaśnić sprawę i skoro są jakieś rozbieżności to trzeba podpierać się dokumentami.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko przyznała rację, że dokumenty są bardzo ważne przy kontroli, ale opieramy się także na wypowiedziach zaproszonych gości.

Podjęto decyzję, że po uzyskaniu odpowiedzi na pytania, komisja ustosunkuje się do nich, jeśli odpowiedzi komisja nie otrzyma to sama sformułuje wnioski.

Kolejne posiedzenie komisji ustalono, że odbędzie się **19.10.2023 roku, o godz.15:30.**

Ad 5) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca komisji /-/Jadwiga Durejko

Protokolant /-/Ewelina Ćwiek